

Gościem w Bad Waltersdorf był wczoraj austriacki bramkarz, były golkipier Romy, Michael Konsel. W czasie porannej sesji treningowej udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

Udaje ci się śledzić Romę?

- Nie śledzę, nie wiem co się zmieniło. W zeszłym sezonie grała jednak świetnie. Widziałem parę meczów na stadionie, często przyjeżdżam do Rzymu.

Jakiego Tottiego spotkałeś?

- Trochę się zmienił. Jest w świetnej formie, wydaje się jakby był chłopcem. Ciągłe jest w ruchu. Jest świetną osobą, widziałem go gdy był młody, rozwijał się razem z nami i dokonał pięknych rzeczy. Bardzo szybko stał się kapitanem i robi to w niesamowity sposób.

Twoje wspomnienia z Romy?

- To nie był trudny okres, podobała mi się atmosfera i sposób gry. Dołączyłem do tej rodziny, od razu nazwali mnie panterą.

Skorupski jest gotowy na sezon w czołowej roli?

- Rozmawiałem w hotelu z De Sanctisem, jest w formie. Miał poważną kontuzję dla bramkarza. Skorupski jest talentem, ale w Romie potrzeba też doświadczenia.

Jak trudno być bramkarzem na Olimpico?

- Uczysz się i dojrzewasz. Z Curva Sud za plecami możesz nauczyć się wszystkiego.

Interesujący piłkarze w Austrii?

- Mamy Alabę, wszyscy go znają. Mamy dobry zespół, na poziomie klubowym najmocniejszy ze wszystkich jest teraz Salzburg. Wszyscy mamy nadzieję, że dostaną się do Ligi Mistrzów.

Pozdrowienia dla kibiców Romy.

- Kłaniam się serdecznie, bardzo mi pomagali, gdy grałem przeciwko Lazio, nigdy ich nie zapomnę.

Autor: abruzzo